

Sygn. akt I ACa 962/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Aleksandra Korusiewicz
Protokolant :	Julia Karnat

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. S. i J. S.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 22 czerwca 2021 r., sygn. akt I C 1038/20

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powodów 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Aleksandra Korusiewicz	
--	----------------------------	--

Sygn. akt I ACa 962//21

UZASADNIENIE

Powodowie K. S. i J. S. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. kwoty 189.399,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powodów jako świadczenia nienależnego na podstawie art. 410 k.c., w sytuacji uznania, iż umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF sporządzona w dniu 14 listopada 2006 r., data jej podpisu 27 listopada 2006 r., jest obarczoną sankcją bezwzględnej bądź względnej nieważności, ewentualnie nie istnieje. W przypadku nieuznania powyższego żądania za zasadne,

powodowie zgłosili żądanie ewentualne zasądzenia od pozwanego solidarnie na swoją rzecz kwoty 129.355,66 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty, wskutek uznania niektórych postanowień umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF sporządzonej w dniu 14 listopada 2006 r., data jej podpisu 27 listopada 2006 r., za abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c. i tym samym bezskuteczne względem powodów. Ponadto, powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego solidarnie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej wynikającej z norm prawem przepisanych, z uwagi na charakter i stopień zawłości sprawy oraz związany z rodzajem i obszernością materiału dowodowego nakład pracy pełnomocnika, a także opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

Pozwany (...) Bank Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw.

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2021 roku, sygn. akt I C 1038/20 Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 189.399,71 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 listopada 2020 roku (pkt 1) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 6.434 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 7 listopada 2006 r. powodowie złożyli wniosek o kredyt hipoteczny nr (...) na budowę domu, w którym jako wnioskowaną kwotę wskazali 200.000,00 zł z okresem kredytowania na 25 lat. Tego samego dnia powodowie złożyli oświadczenie o wyborze waluty obcej, tj. CHF.

W dniu 27 listopada 2006 r. powodowie zawarli z (...) Bank S.A. w K.- DOM Oddziałem w Ł., sporządzoną 14 listopada 2006 r. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF. Bank udzielił powodom jako kredytobiorcom kredytu w kwocie 204.646,94 złotych indeksowanego kursem CHF na warunkach określonych w umowie, przy założeniu, że uruchomiona całość kredytu w dacie sporządzenia umowy stanowiłaby równowartość kredytu 87.869,02 CHF, rzeczywista równowartość miała zostać określona po wypłacie ostatniej transzy kredytu. (§ 2 ust. 1 umowy). Powodowie oświadczyli, iż są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko. (§ 2 ust. 2 umowy)

Splata kredytu następowała w 300 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Rata kapitałowo-odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia umowy miała wynosić równowartość 461,87 CHF. Rzeczywista wysokość rat odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat, który miał zostać doręczony w dniu uruchomienia poszczególnych transz w przypadku kredytu transzowego, zaś rzeczywista wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat po wypłacie całości kredytu, rezygnacji przez kredytobiorców z pozostałej części kredytu lub wygaśnięciu roszczenia kredytobiorców o uruchomienie pozostałej części kredytu. Harmonogramy te miały stanowić integralną część umowy kredytu. Każdorazowy harmonogram określał wysokość rat spłaty przez okres dwóch lat kredytowania. Przed upływem dwóch lat kredytobiorcy otrzymywali harmonogram na kolejny dwuletni okres trwania umowy kredytu. Na wniosek kredytobiorców, Bank zobowiązywał się przesłać harmonogram na cały okres kredytowania. (§ 2 ust. 3 umowy)

Kredyt był przeznaczony: a) w wysokości 200.000,00 zł na pokrycie części kosztów budowy domu mieszkalnego na nieruchomości położonej przy ul. (...) w T., nr KW (...); b) w wysokości 2.046,47 zł. na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości; c) w wysokości 2.366,47 zł na pokrycie składek ubezpieczeniowych Program DOM BankAssurance; d) w wysokości 19,00 zł na uiszczenie podatku od czynności cywilnoprawnej, e) w wysokości 215,00 zł. na uiszczenie opłaty od ustanowienia hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu. Szczegółowe warunki określał harmonogram wypłaty transz (załącznik nr 1 do umowy) stanowiący jej integralną część, jeżeli wypłacany był w transzach. (§ 2 ust. 4 umowy)

Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosił kwotę 94.902,97 zł, przy czym kwota ta nie uwzględniała ryzyka kursowego. Ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona była od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania. (§ 2 ust. 7 umowy) W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków była przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów obowiązującego w dniu uruchomienia środków. (§ 4 ust. 3 umowy)

Kredytobiorcy zobowiązali się dokonać w okresie objętym umową spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych w terminach, kwotach i na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytobiorcy otrzymywali w szczególności po wypłacie kredytu, każdej transzy kredytu, zmianie oprocentowania każdorazowo na okres 24-miesięczny. Jeżeli termin spłaty raty kredytu przypadał na dzień ustawowo wolny od pracy, przyjmowało się, że termin spłaty raty upływał następnego dnia roboczego. (§ 6 ust. 1-2 umowy)

Wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty. (§ 6 ust. 3 umowy) Przez Bankową Tabelę kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwaną Tabelą Kursów, należało rozumieć sporządzaną przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP. Tabela sporządzana była o godz. 16⁰⁰ każdego dnia roboczego i obowiązywała przez cały następny dzień roboczy. (§ 1 ust. 1 umowy)

Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 2,96% w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży Banku, która wynosiła 1,25%. (§ 8 ust. 1 umowy). Oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu (...). Indeks (...) dla każdego kwartału kalendarzowego obliczało się jako arytmetyczną średnią stawek LIBOR 3m (dla lokat międzybankowych trzymiesięcznych), obowiązujących w dniach roboczych w okresie od 26 maja miesiąca zamykającego kwartał poprzedzający ostatni kwartał kalendarzowy do 25 dnia miesiąca kończącego kwartał poprzedni. Indeks (...) dla każdego miesiąca obliczało się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3m obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczącym od 26 maja miesiąca poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę. Indeks (...) obliczany był do dwóch miejsc po przecinku. (§ 9 ust. 1-3 oraz 5 umowy) Kredytobiorcy oświadczyli, iż są świadomi ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko. (§ 8 ust. 2 umowy).

Zabezpieczeniem spłaty kredytu były: 1) hipoteka kaucyjna na rzecz Banku w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu na nieruchomości położonej w T. przy ul. (...), nr KW (...), 2) cesja na rzecz Banku wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia, powodzi i innych zdarzeń losowych na sumę ubezpieczeniową odpowiadającą wartości odtworzeniowej budynku; 3) weksel in blanco wraz z deklaracją do czasu przedstawia w Banku odpisu z KW nieruchomości zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz Banku lub do końca ochrony ubezpieczeniowej z tytułu niskiego wkładu własnego w zależności od tego co nastąpi później; 4) ubezpieczenie od ryzyka utraty wartości nieruchomości przez okres 5 lat od dnia uruchomienia kredytu, z tym że Bank miał prawo przedłużyć to ubezpieczenie na własny koszt; 5) ubezpieczenie spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy. (§ 13 umowy)

Zgodnie z Harmonogramem wypłaty transz kredyt miał być wypłacony w 3 transzach w walucie PLN. Pierwsza transza miała być wypłacona w następujący sposób: 2.346,47 zł do 30 listopada 2006 r. na rachunek G. Bank – na składki ubezpieczeniowe; 215,00 zł do 30 listopada 2006 r. na rachunek G. Bank- na pokrycie kosztów z tytułu ustanowienia hipoteki; 19,00 zł do 30 listopada 2006 r. na rachunek I (...) Urzędu Skarbowego w S.- podatek od czynności cywilnoprawnej; 2.046,47 zł do 30 listopada 2006 r. na rachunek G. Bank- składka z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości; 101.709,40 zł do 30 listopada 2006 r. na rachunek kredytobiorców- pokrycie części kosztów budowy. Druga z transz w kwocie 86.324,79 zł miała być wypłacona do 31 sierpnia 2008 r., zaś trzecia-

kwocie 11.965,81 zł do 31 października 2008 r. Obie transze miały być wypłacone na rachunek kredytobiorców, na pokrycie części kosztów budowy.

Umowa nie była indywidualnie negocjowana z powodami. Powodowie byli zapewniani przez pracownika banku, że przedstawiona im umowa jest umową standardową.

Jako okres korzystania kredytu wskazano od 15 grudnia 2006 r. ze spłatą do 31 stycznia 2034 r.

Bank dokonał wypłaty następujących środków: w dniu 15 grudnia 2006 r. w wysokości 29.646,94 zł, tj. po kursie kupna z dnia 15 grudnia 2006 r. (1 CHF = 2,2990 PLN) kwota 12.895,57 CHF, w dniu 19 marca 2007 r. w wysokości 75.000,00 zł, tj. po kursie kupna z dnia 19 marca 2007 r. (1 CHF=2,3540 PLN) kwota 31.860,66 CHF, w dniu 3 marca 2008 r. w wysokości 86.324,79 zł, tj. po kursie kupna z dnia 3 marca 2008 r. (1 CHF=2,1200 PLN) kwota 40.719,25 CHF, w dniu 3 lutego 2009 r. w wysokości 11.965,81 zł, tj. po kursie kupna z dnia 3 marca 2009 r. (1 CHF=2,7210 PLN) kwota 4.397,58 CHF.

W dniu 10 sierpnia 2009 r. powodowie zawarli z Bankiem Aneks nr (...) do Umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 14 listopada 2006 r. indeksowanego do CHF, na podstawie którego powodowie zobowiązali się dokonywać wpłat w walucie indeksacyjnej CHF w kasach wskazanych na stronie internetowej Banku, lub w formie przelewu na wskazane w aktualnym harmonogramie spłat konto. Kredyt został całkowicie spłacony przez powodów w marcu 2019 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w całości. Wskazał, że żądanie powodów o zapłatę okazało się uzasadnione z uwagi na nieważność umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 14 listopada 2006 r. spowodowaną abuzywnością klauzul indeksacyjnych w niej zawartych.

Sąd Okręgowy stwierdził, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie. Co do zasady termin przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych jako świadczenie nienależne na podstawie art. 410 k.c., może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę wiążącej decyzji w tym względzie. Wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia. Ponadto, interes konsumentów w przypadku abuzywności określonych postanowień umownych, skutkującej nieważnością całej umowy je zawierającej, jest chroniony poprzez pozbawienie mocy tych postanowień ze skutkiem od dnia zawarcia umowy (ex tunc), wobec czego ekonomiczny efekt bezskuteczności nie może być ograniczony przez wybór daty, od której konsumentowi przysługiwałoby roszczenie. Uznając więc, że skutki wynikające ze stwierdzenia nieważności klauzul, czy też nieważności całej umowy byłyby ograniczone w czasie, tj. ulegałyby przedawnieniu według wskazanych przez pozwanego terminów, konsumenci zostaliby w konsekwencji pozbawieni prawa do otrzymania pełnego zwrotu kwot jakie nienależnie zapłacił, co w zasadzie stałoby w sprzeczności z przepisami mającymi na celu ochronę interesów konsumentów.

Sąd Okręgowy przywołując treść art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r.- Prawo bankowe stwierdził, że umowa z dnia 14 listopada 2006 r. określała m.in. kwotę, jak i walutę kredytu (§ 2 ust. 1 umowy), oprocentowanie (§ 8) oraz terminy spłaty, które miały być określone w harmonogramie spłat. W § 2 ust. 1 wskazano kwotę kredytu w sposób kwotowy, zarówno w walucie PLN (204.646,94 zł), jak i w CHF (87.869,02 CHF), przy czym druga ze wskazanych kwot dotyczyła jedynie przypadku, gdyby całość kredytu zostałaby uruchomiona w dacie sporządzenia umowy, co jednak nie miało miejsca. Ponadto, kredyt był indeksowany kursem CHF, co w praktyce wiązało się z koniecznością przeliczenia kwot wypłaconych transz na walutę CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów. Wysokość zobowiązania, tj. rat kredytu, była zaś ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF - po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty. W ocenie Sądu Okręgowego, przy takim sformułowaniu postanowień umownych, przedmiotowa umowa nie sprzeciwia się ww. przepisowi prawa bankowego, zgodnie z którym kredytobiorca zobowiązuje m.in. się do zwrotu wykorzystanego kredytu. Umowa tego rodzaju jest ekonomicznym odzwierciedleniem kredytu w walucie obcej, gdzie zastosowane

mechanizmy przeliczeniowe pozwalają na określenie wierzytelności wynikającej z umowy kredytowej w walucie obcej, a tym samym pozwalają na udzielenie kredytu oprocentowanego stopami właściwymi dla tej waluty, co w momencie zawarcia przedmiotowej umowy było korzystne dla powodów. Jak bowiem zaznał powód na skorzystanie z oferty Banku i zawarcie umowy kredytu indeksowanego do CHF zdecydowali się z uwagi na korzyści wypływające z takiego rozwiązania w dacie zawarcia tejże umowy, tj. w 2006 r. Tym samym nie sposób także uznać, by przy takim sformułowaniu postanowień umownych doszło do obejścia przepisów prawa bankowego w związku z art. 58 § 1 k.c., a co za tym idzie umowa na tej podstawie nie mogła zostać uznana za nieważną.

W dalszej części Sąd Okręgowy zważył, że art. 385¹ § 1 k.c. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 58 § 2 k.c. Wskazane przez powodów postanowienia umowne zawarte w § 4 ust. 3 oraz § 6 ust. 3 w zw. z § 1 ust. 1 umowy wypełniały przesłanki pozwalające na uznanie ich za niedozwolone postanowienia umowne na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, co *expressis verbis* wynika z art. 385² k.c. Konsumencki charakter zawartej umowy (art. 22¹ k.c.) nie budził wątpliwości. Jak natomiast wynikało z wniosku o kredyt hipoteczny złożonego przez powodów, czy *expressis verbis* z § 2 ust. 4 pkt a umowy, kredyt miał być przeznaczony na budowę domu. Poza sporem pozostaje okoliczność, że kredytodawcą był przedsiębiorca.

Przedmiotowe postanowienia umowy w uznaniu Sądu Okręgowego nie mogły zostać uznane za indywidualnie uzgodnione z powodami jako kredytobiorcami, co wynikało już z samego charakteru zawartej umowy opartej o treść stosowanego przez Bank wzorca umownego, kiedy to konsument przystępuje do takiej umowy w sposób adhezyjny. Taki model zawierania umowy zasadniczo wykluczał możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego, poza ustaleniem kwoty kredytu, okresu spłaty, czy też ewentualnie marży lub prowizji. Indywidualne uzgodnienie postanowień umownych oznacza zaś realny i rzeczywisty wpływ konsumenta na ich treść. Złożenie przez konsumenta osobnego oświadczenia o akceptacji postanowień umownych, czy też świadomości wpływających z niego konsekwencji w postaci określonych ryzyk nie stanowi indywidualnego uzgodnienia. Do uznania postanowienia za indywidualnie uzgodnione nie wystarcza ustalenie, iż cała umowa była przedmiotem negocjacji, ale że przedmiotem indywidualnych ustaleń było konkretne jej postanowienie, które potencjalnie może zostać uznane za niedozwolone. W art. 385¹ § 3 k.c. przewidziane zostało natomiast domniemanie, w myśl którego nieuzgodnione indywidualnie są postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta, a ciężar obalenia tego domniemania spoczywa na tym, kto powołuje się na indywidualne uzgodnienie umowy, tj. w niniejszej sprawie na pozwanym Banku, czemu nie sprostał.

W ocenie Sądu Okręgowego postanowienia § 4 ust. 3 oraz § 6 ust. 3 umowy w zw. jej § 1 ust. 1 zawierające klauzule indeksacyjne nie określają świadczeń głównych stron funkcjonując niejako na boku umowy. Ustalenie przez bank kursu walutowego, po którym przelicza on wysokość raty kredytu nie określa bezpośrednio świadczenia głównego, lecz wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia. Nadto postanowienia bankowego wzorca umownego zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej również nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, LEX nr 2626330). Tym samym umowne klauzule przeliczeniowe nie są objęte wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c., w związku z czym postanowienia je zawierające podlegają ocenie na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. pod kątem ewentualnej ich abuzywności. Nawet jednak gdyby uznać klauzule indeksacyjne za główne świadczenie stron, to ich niejasne określenie w przedmiotowej umowie, wobec odwołania do Tabeli kursów obowiązujących w Banku - przy czym definicja zawarta w § 1 ust. 1 umowy nie pozwala na jakąkolwiek obiektywną ich weryfikację, i to dwóch różnych w odniesieniu do kwoty kredytu przeliczonej do CHF (kurs kupna walut) oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych (kurs sprzedaży walut) - dopuszcza kontrolę ich ewentualnej abuzywności. Analizowane postanowienia umowy dotyczące indeksacji nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia Banku w CHF, które w zależności od tego, kiedy została wypłacona określona transza mogło być zdecydowanie różne wobec wahań kursów, jak też świadczeń kredytobiorców, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji Banku. Brak

było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat, gdzie w definicji Bankowej Tabeli kursów dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut zawartej w § 1 ust. 1 umowy użyte zostało nieostre sformułowanie „na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP”. W oparciu o takie sformułowanie nie sposób z całą pewnością ustalić, jak rzeczywiście ustalanie takiego kursu następowało.

Przechodząc do dwóch ostatnich przesłanek, tj. kształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i naruszenia jego interesów w sposób rażący, Sąd Okręgowy zauważył, że powodowie wskutek odwołania do tabel kursowych Banku zostali przede wszystkim pozbawieni wiedzy, w jaki sposób ustalana jest wysokość ich rzeczywistego zobowiązania. W konsekwencji nie został spełniony wymóg wyrażenia postanowienia umownego, i to o tak kluczowym znaczeniu dla powodów, prostym i zrozumiałym językiem. Niewykluczone więc, że gdyby powodowie znali przybliżoną wysokość rzeczywistego zobowiązania, to mimo płynących w momencie zawarcia przedmiotowej umowy korzyści, nie zdecydowaliby się na finalne jej zawarcie. Wprowadzenie do umowy kredytu zawieranej na okres 25 lat, mechanizmu działania kursowego wymagało przy tym szczególnej staranności kredytodawcy będącego bankiem w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by powodowie mieli pełne rozeznanie konsekwencji wiążących się z ryzykiem kursowym. Obowiązek informacyjny w tym przypadku można określić wręcz jako ponadstandardowy, mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji, a złożenie standardowego oświadczenia przez kredytobiorców, iż są świadomi ryzyka kursowego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i to ryzyko akceptują (§ 2 ust. 2 umowy) tego obowiązku nie może w żaden sposób zastępować. Mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, przy czym w treści umowy brak jest jakichkolwiek precyzyjnych postanowień dotyczących jego funkcjonowania, jest natomiast sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając jednocześnie w sposób rażący interesy ekonomiczne powodów jako konsumentów. Poprzez odwołanie do nieweryfikowalnych obiektywnie mechanizmów niewątpliwie doszło do powstania nieusprawiedliwionej dysproporcji na niekorzyść powodów jako konsumentów praw i obowiązków wynikających z przedmiotowej umowy, a co za tym idzie do naruszenia stanu równowagi kontraktowej między nimi, a Bankiem.

W ocenie Sądu Okręgowego poddane analizie postanowienia, tj. § 4 ust. 3 oraz § 6 ust. 3 w zw. z § 1 ust. 1 umowy, są także niejednoznaczne, gdyż w chwili zawarcia umowy powodowie jako konsumenci nie byli w stanie ocenić wysokości własnego zobowiązania w CHF, co miało kluczowe znaczenie w kontekście ich rzeczywistego zobowiązania, a co za tym idzie także skutków ekonomicznych i ryzyka wynikających z umowy.

Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę na zastosowanie w umowie niejednolitego miernika wartości, tj. stosowanie zarówno kursu kupna walut (przy wypłacie kredytu lub każdej transzy kredytu), jak i kursu sprzedaży walut (przy ustalaniu rat kredytu), co generowało niezrozumiały i niczym nieuzasadniony zysk po stronie pozwanego Banku, w oderwaniu od jakichkolwiek zmian kursów waluty obcej, czyli ryzyka kursowego. Przyjęta konstrukcja przeliczania kapitału kredytu i każdorazowej raty powodowała, że kredytobiorcy obowiązani byli do zapłaty wyższych rat i to przy założeniu, że kurs waluty nie uległby zmianie. W konsekwencji waloryzacja ta nie jest wcale związana z zapewnieniem siły nabywczej świadczeń, gdyż nawet przy założeniu niezmienności kursu CHF zobowiązanie kredytobiorcy wyrażone w PLN rośnie.

Z powyższych względów zastosowane w umowie klauzule indeksacyjne w ocenie Sądu Okręgowego należało uznać za niedozwolone postanowienia umowne. Warunek umowny uznany za nieuczciwy należy zaś co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, przy czym sądy krajowe nie są uprawnione do uzupełnienia tej umowy poprzez zmianę treści nieuczciwego warunku. Sąd Okręgowy uznał przy tym, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie ma natomiast możliwości utrzymania po wyeliminowaniu postanowień o charakterze abuzywnym. Utrzymanie w mocy umowy kredytowej bez klauzul indeksacyjnych, ale z pozostawieniem oprocentowania przewidzianej dla kredytów frankowych nie jest bowiem możliwe, a skoro tak, to umowa musi zostać uznana za nieważną w całości od samego początku. Co również istotne, kredyt został całkowicie spłacony w marcu 2019 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał żądanie zapłaty kwoty 189.399,71 zł tytułem zwrotu rat kapitałowo-odsetkowych jako świadczenia nienależnego za zasadne na podstawie art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c. O odsetkach ustawowych Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z żądaniem powodów wskazując, że roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, mającego taki charakter w chwili jego spełnienia, staje się wymagalne już z tą datą, a ponieważ ustawodawca nie określa ani terminów wymagalności roszczeń o zwrot świadczenia ani również terminu, w jakim nienależne świadczenie miałyby zostać spełnione, to termin spełnienia świadczenia, z uwagi na bezterminowy charakter roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, wyznaczony powinien być zgodnie z art. 455 k.c., a zatem niezwłocznie po wezwaniu do jego spełnienia. W tym stanie rzeczy o odsetkach Sąd Okręgowy orzekł po myśli art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. mając na uwadze fakt, że nie przedstawiono w toku postępowania żadnego pisma przedsądowego stanowiącego wezwanie do zapłaty, a pierwszym pismem, którym powodowie dochodzili przysługującego im roszczenia był właśnie pozew.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.c. Na zasądzoną od pozwanego kwotę 6.434,00 zł składa się wynagrodzenie pełnomocnika powodów w osobie adwokata w kwocie 5.400,00 zł według § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, kwota 34,00 zł uiszczona tytułem opłaty skarbowej od udzielonych pełnomocnictw oraz opłata od pozwu w kwocie 1.000,00 zł. Jednocześnie Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku pełnomocnika powodów o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej, gdyż w jego ocenie w sprawie żadna ze wskazanych w § 15 ust. 3 rozporządzenia okoliczności uzasadniających przyznanie wynagrodzenia w wysokości przekraczającej stawkę minimalną nie wystąpiła. Ponadto wskazywany przez pełnomocnika charakter i stopień zawłości sprawy oraz związany z rodzajem i obszernością materiału dowodowego nakład pracy, jako że niniejsza sprawa stanowiła typową sprawę związaną z umową kredytu indeksowanego do CHF, również nie uwzględniały zastosowania wielokrotności stawki minimalnej. Pełnomocnik w toku postępowania, prócz pozwu, złożył dwa pisma procesowe oraz wziął udział w jednej rozprawie, co nie wskazuje by poniesiony przez niego nakład pracy ustępował w jakimkolwiek stopniu od innych spraw, w których to konsumenci dochodzą, czy to unieważnienia umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do CHF, czy też zapłaty określonej kwoty z tytułu świadczenia nienależnego na skutek uznania za nieważną takiej umowy.

Apelacje od tego wyroku wniósł pozwany (...) Bank S.A. w W. zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucił naruszenie:

1. przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie:

a) wrywkowej i niewszechstronnej ocenie dowodów z umowy oraz Regulaminu, poprzez przyjęcie, że umowa przyznawała pozwanemu prawo do jednostronnego kształtowania wysokości świadczeń oraz stwierdzenie, że „Abuzywnego charakteru tych klauzul nie ujmuje fakt, że stosowane kursy walut mogły być kalkulowane w oparciu o czynniki obiektywne (w odwołaniu do kursów obowiązujących na rynku międzynarodowym), ani to, że nie odbiegały istotnie od kursów stosowanych przez inne banki komercyjne i od średniego kursu NBP Okoliczności te nie zmieniają bowiem faktu, że kursy walut były kształtowane jednostronnie przez bank”, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych, które doprowadziło do błędnych wniosków Sądu meriti, że kursy Banku mogą być ustalane w sposób dowolny, jednostronny, podczas gdy Bank każdorazowo musiał wyznaczać kurs CHF na podstawie niezależnych od Banku kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania Tabeli, co wynikało z materiału dowodowego przedstawionego do sprawy, w szczególności umowy oraz Regulaminu, co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ dokonanie należytej oceny ww. dokumentów oraz oparcie się na tych dowodach przekładałoby się na ocenę, że sporne klauzule nie są abuzywne;

b) bezpodstawnym uznaniu, że „Obowiązek informacyjny w tym przypadku można określić wręcz jako ponadstandardowy, mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji, a złożenie standardowego oświadczenia przez kredytobiorców, iż są świadomi ryzyka kursowego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i to ryzyko akceptują (§ 2 ust. 2 umowy) tego obowiązku nie może w

żaden sposób zastępować” podczas gdy - jak wynika z zebranego materiału dowodowego, w tym umowy, Regulaminu jednoznacznie wynika, że powodowie zostali szczegółowo poinformowani o wszelkich aspektach i mechanizmach umowy;

c) bezpodstawnym uznaniu, że „powodowie wskutek odwołania do tabel kursowych Banku zostali przede wszystkim pozbawieni wiedzy w jaki sposób ustalana jest wysokość ich rzeczywistego zobowiązania. W konsekwencji nie został spełniony wymóg wyrażenia postanowienia umownego, i to o tak kluczowym znaczeniu dla powodów, prostym i zrozumiałym językiem.” podczas gdy jak wynika to z zebranego materiału dowodowego w sprawie, w tym z wniosku kredytowego, treści samej umowy, czy oświadczeń składanych przez powodów jednoznacznie wynika, że powodowie zostali szczegółowo poinformowani o wszelkich aspektach i mechanizmach umowy;

d) wrywkowej i nieszczęstronnej ocenie dowodów z: wniosku kredytowego, umowy oraz Regulaminu, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na nieustaleniu w stanie faktycznym sprawy, istotnego faktu, że postanowienia umowne były indywidualnie negocjowane, pomimo że ww. fakt wynikał z przedstawionego do sprawy materiału dowodowego, tj. w szczególności:

- we wniosku kredytowym złożonym przez powodów w pozwanym banku w rubryce „indeksowana kursem waluty” widnieje własnoręcznie wpisane przez powodów: „CHF”, natomiast w rubryce „kwota kredytu” widnieje własnoręcznie wpisane przez powodów „200 000”, przy czym zamiar zawarcia w umowie klauzul indeksacyjnych został przez powodów, co oznacza, po pierwsze, że w sprawie indywidualnie uzgodniono z pewnością co najmniej te parametry kredytu, jak również, że to właśnie z warunków zawnioskowanych przez powodów (kwota w PLN - kredyt w CHF) wynikało wprowadzenie mechanizmu indeksacji (waloryzacji) do umowy,

- możliwe było zawarcie umowy bez spornych postanowień, powodowie mieli zdolność kredytową dla zaciągnięcia zobowiązania w PLN (tj. bez klauzul indeksacyjnych) i zaproponowano im taką umowę;

- strony indywidualnie uzgodniły treść Zestawienia rat i odsetek (harmonogramu spłat, stanowiącego załącznik do umowy, w którym wskazana była wysokość kwoty kredytu oraz wartość rat wyrażona w walucie CHF) - rzeczywisty wpływ powodów na wysokość zastosowanego kursu wyrażał się w szczególności we wpływie na wybór dnia uruchomienia kredytu, co było równoznaczne z wyborem kursu zastosowanego do przeliczeń (por. § 4 ust. 3 umowy);

- bezpodstawnym uznaniu, że „Jeżeli zaś chodzi o zeznania świadków R. D. i J. K., to jako niedotyczące bezpośrednio powodów (świadek R. D. nie brał udziału w spotkaniach z powodami, a świadek J. K. nie kojarzy powodów) uznano za nieprzydatne do prawidłowego ustalenia okoliczności niniejszej sprawy”, podczas gdy zeznania świadków dotyczą bezpośrednio powodów, a ponadto

zaprzeczają abuzywnemu charakterowi kwestionowanych przez powodów postanowień umownych. Z zeznań świadka J. K. jednoznacznie wynika, że klienci byli informowali o ryzyku, ale nie przemawiało to do nich ponieważ złotówka się wzmacniała. Przedstawiana była dodatkowo tabela, jak kształtowałyby się rata powodów, gdyby kurs wzrósł o 20 %, ponieważ był to maksymalny wzrost jaki był zakładany przez Bank. Co więcej klient mógł „bezkosztowo” zrezygnować po podpisaniu umowy, lecz przed uruchomieniem kredytu;

co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ dokonanie należytej oceny ww. dokumentów przekładałoby się na ocenę, że sporne klauzule nie są abuzywne;

2) art. 316 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji rozstrzygnięcie o skutkach abuzywności wyłącznie na podstawie przepisów aktualnych na dzień zawarcia umowy, podczas gdy przy rozstrzygnięciu o zasadności zwrotu spłaconych przez powoda rat, można zastosować art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień zamknięcia rozprawy w przedmiocie rzekomej abuzywności, (tj. z uwzględnieniem nowelizacji zmieniającej art. 358 § 2 k.c., która weszła w życie 24 stycznia 2009 r., przewidującej oparcie przeliczeń wartości świadczeń w oparciu o kurs średni NBP);

3) art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez oparcie ustaleń faktycznych na zeznaniach powodów w zakresie, w jakim były one niewiarygodne i sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz były sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym w

sprawie, co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do nieprawidłowych ustaleń faktycznych opisanych powyżej i przekonania o abuzywności spornych postanowień, a w konsekwencji, Sąd I instancji ustalił nieważność umowy;

4) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c., poprzez nieodniesienie się w uzasadnieniu do szeregu dowodów, bez konkretnego uzasadnienia i wyjaśnienia, dlaczego w ocenie Sądu I instancji argumenty wynikające z tych dowodów nie zostały wzięte pod uwagę przy orzekaniu, co w szczególności dotyczy dokumentacji kredytowej oraz dowodów załączonych na płycie CD, mimo iż mają one znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ dowodzą, że Bank nie mógł dowolnie kształtować publikowanych kursów CHF/PLN oraz w przedmiotowej sprawie nie doszło do spełnienia przesłanki braku zgodności z dobrymi obyczajami, a także nie doszło do spełnienia przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta, co z powołanych dokumentów wynika, co miało wpływ na rozstrzygnięcie niniejszego postępowania ponieważ w oparciu o zarzut abuzywności Sąd stwierdził nieważność umowy;

2. przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 3 k.c. przez błędną wykładnię art. 385¹ § 1 k.c. i niezastosowanie art. 385¹ § 3 k.c., i w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że sporne klauzule nie były negocjowane, podczas gdy powód miał rzeczywisty wpływ na te postanowienia w rozumieniu art. 385¹ § 3 k.c.;

2) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że sporne postanowienia spełniają przesłanki abuzywności, a cała umowa jest nieważna, w szczególności ze (1) kształtują prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i (2) rażąco naruszają interes konsumenta, podczas gdy klauzule indeksacyjne nie są abuzywne;

3) art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień zamknięcia rozprawy, poprzez jego niezastosowanie skutkujące uznaniem, że brak jest możliwości uzupełnienia umowy przepisami dyspozytywnymi, w szczególności pozwalającymi na zastosowanie kursu średniego NBP;

4) art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 56 k.c. poprzez zanegowanie możliwości wypełnienia luki powstałej na skutek stwierdzenia abuzywności spornych postanowień umowy w drodze wykładni oświadczeń woli złożonych przez strony w umowach bądź przez odwołanie się do przepisów innych ustaw stosowanych w drodze analogii, bądź do zasad współzycia społecznego lub ustalonych zwyczajów, podczas gdy art. 56 k.c. stanowi właściwy przepis dyspozytywny, przewidujący, że czynność prawna wywołuje skutki w niej wyrażone oraz wynikające z ustawy, z zasad współzycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Zatem zobowiązanie powinno zostać przeliczone po wynikającym z zasad współzycia społecznego i ustalonych zwyczajów, aktualnym na dzień przeliczenia, rynkowym kursie kupna CHF (takim jak konkretny kurs wskazany w TK na daną historyczną datę);

5) art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - prawo wekslowe (obecnie tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz.160), poprzez jego niezastosowanie w sytuacji uznania za bezskuteczne postanowień umownych przewidujących mechanizm indeksacji kredytu indeksowanego zgodnie z wolą stron - kursem franka szwajcarskiego, podczas gdy taką możliwość przewiduje

m.in. także orzecznictwo Sądu Najwyższego;

6) art. 385¹ § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że z powodu wyeliminowania z treści umowy klauzul indeksacyjnych, umowa ta jest nieważna, podczas gdy nawet, gdyby klauzule indeksacyjne zostały uznane za abuzywne w zakresie, w jakim odsyłają do Tabeli Kursów pozwanego Banku, nie prowadzi do nieważności

umowy, ale wywołuje konieczność poddania interpretacji umowy kredytu indeksowanego do kursu CHF, zgodnie z regułami wykładni oświadczeń woli oraz zasad favor contractus;

7) art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r.

zmieniająca ustawę Prawo bankowe (Dz.U.2011, nr 165, poz. 984, dalej jako „ustawa antyspreadowa”) poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że rzekomo brak jest przepisu dyspozytywnego, który pozwalałby na zastąpienie postanowień uznanych przez Sąd I instancji

za abuzywne;

8) art. 405 k.c. i art. 410 § 2 k.c. przez ich bezpodstawne zastosowanie, ewentualnie art. 409 k.c. przez jego niezastosowanie i stwierdzenie, że Bank bezpodstawnie wzbogacił się kosztem

powoda (co nie miało miejsca), jak również nie wzięcie pod uwagę, że Bank uzyskane kwoty zużył (w całości, a co najmniej w części, w jakiej służyły one pokryciu kosztów pozyskania kapitału przez Bank - tj. w zakresie rat kapitałowych oraz rat odsetkowych w części, w jakiej

odpowiadały stawce bazowej LIBOR 3M dla CHF);

9) art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że raty kredytu spłacone przez powodów w rzekomo wyższej wysokości niż należna, nie stanowią świadczenia

okresowego i nie podlegają 3-letniemu terminowi przedawnienia, jak to podnosił pozwany zgłaszając zarzut przedawnienia;

10) z daleko posuniętej ostrożności procesowej, na wypadek stwierdzenia przez Sąd, że wskutek nieważności umowy, roszczenie główne o zapłatę jest powodom należne w jakimkolwiek zakresie formułując również zarzut naruszenia art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. przez zasądzenie odsetek począwszy od daty wcześniejszej niż dzień wydania prawomocnego

wyroku, podczas gdy nawet przy najbardziej niekorzystnej dla pozwanego interpretacji tego aspektu należało przyjąć, że do czasu zapadnięcia prawomocnego wyroku Bank miał uzasadnione podstawy by przypuszczać, że nie jest w zwłocę wobec strony przeciwnej;

Podnosząc te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa wobec pozwanego w całości ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach. Wniósł także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie w I instancji oraz za postępowanie w II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny za własny przyjął prawidłowo ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny, czyniąc go podstawą swojego rozstrzygnięcia. Wbrew zarzutom apelacji, ustalenia te znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, którego oceny Sąd I instancji dokonał w granicach swobodnej oceny dowodów, z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym dla poczynienia ustaleń faktycznych mających wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego. Zgromadzone w sprawie dowody poddał wszechstronnej, wnikliwej ocenie, ustalając prawidłowo stan faktyczny sprawy. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., uwzględnia cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i tym samym pozostaje pod ochroną wynikającą z powołanego przepisu. Nie nosi ona cech dowolności, szczegółowo odnosi się do przeprowadzonych w sprawie dowodów. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania (zob. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w ocenie Sądu Apelacyjnego należało uznać za chybiony. Przepis ten statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, będącą prawem sądu do wyrażenia swego zapatrywania na przedstawione przez strony dowody. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł żadnych uchybień w zakresie koncentracji i oceny materiału dowodowego, który został zgromadzony należycie, a przy tym Sąd I instancji wyjaśnił wszystkie okoliczności konieczne do rozstrzygnięcia sprawy stosownie do art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd orzekający w pierwszej instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, a tym samym naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów. (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 kwietnia 2017r., I ACa 1096/16, Legalis, także wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 stycznia 2017r., I ACa 789/16, Legalis) Temu jednak pozwany w niniejszym postępowaniu nie sprostował, nie przedłożył materiału dowodowego, z którego wynikałoby w szczególności, że dostatecznie wyjaśniono kredytobiorcom, w jaki sposób będzie ustalał kurs franka szwajcarskiego, ani dowodów, które wskazywałyby na przekazanie powodom informacji pozwalających realnie ocenić zakres ryzyka kursowego w wieloletniej perspektywie oraz jego wpływ na stan zadłużenia i rzeczywisty koszt kredytu. Należy podnieść, że w orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dn. 27 września 2002r., II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Nadto, nie uszły uwadze Sądu Okręgowego oświadczenia powodów zawarte w § 2 ust. 2 umowy, iż są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko oraz oświadczenie kredytobiorców o wyborze waluty podpisane w dniu 07 listopada 2006 roku i dołączone do wniosku kredytowego. Sąd I instancji nie podważył okoliczności, że powodowie pozyskali pewne informacje dotyczące ryzyka związanego z zawieraną umową, jednak uznał je za niewystarczające w świetle obowiązującego prawa materialnego, czemu dał wyraz zarówno w części wyodrębnionych ustaleń faktycznych, jak i rozważaniach prawnych. Podkreślenia wymaga, iż pozwany nie przedstawił wystarczających dowodów na to, jaki był rzeczywisty zakres udzielonych kredytobiorcom informacji. Z pewnością w oparciu o zeznania przesłuchanego na wniosek pozwanego świadka R. D. – do których odnosi się w zarzutach apelacyjnych - faktów tych nie sposób było ustalić, gdyż nie uczestniczył on w oferowaniu powodom umowy. Zeznania tego świadka odnosiły się m.in. do ogólnych zasad indeksacji kursem CHF, sposobu ustalania kursu waluty obcej, kwestii wykonania umowy, co z kolei nie rzutowało na ocenę postanowień umownych w kontekście ich abuzywności. Świadek J. K. zeznał, że nie pamięta powodów. Zatem ustalenia, które według oczekiwań pozwanego miały być poczynione w oparciu o dowód z zeznań tych świadków nie mogły zastąpić konkretnych ustaleń co do tego, jak procedowano w sprawie kredytu udzielonego powodom. Nie sposób w tych okolicznościach postawić Sądowi Okręgowemu zarzutu, iż dokonał oceny dowodów z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego, czy też logiki, a przede wszystkim w sposób sprzeczny ze zgromadzonym materiałem dowodowym, dopuszczając się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Za nieuzasadniony należało także uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. Sporządzone w sprawie obszernie uzasadnienie umożliwia prześledzenie toku rozumowania Sądu I instancji w ramach kontroli instancyjnej. Zawiera wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd I instancji przy tym wskazał, że ustalenia faktyczne poczynił w oparciu o dokumenty, które wprost wymienił w uzasadnieniu oraz zeznania powodów, a także dokonał oceny zeznań przesłuchanych w sprawie świadków. Należy podkreślić, że nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia sądu I instancji może stanowić podstawę dla skutecznego podniesienia zarzutu apelacyjnego, lecz tylko takie, które uniemożliwia sądowi odwoławczemu przeprowadzenie kontroli prawidłowości orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 06 czerwca 2018 r., III CSK 51/18, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 listopada 2017 r., VI ACa 1212/16), a takowego Sąd Apelacyjny nie dopatrył się w niniejszej sprawie. Wbrew twierdzeniu pozwanego Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o dokumentację kredytową. Istotnie natomiast, nie odniósł się do dowodów przedłożonych na płycie CD dołączonych do odpowiedzi na pozew. Uchybienie to zdaniem Sądu Apelacyjnego pozostawało jednak bez wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Na nośniku tym zostały bowiem przedstawione: 1) artykuł dotyczący zniesienia minimalnego kursu wymiany CHF, 2) „Biała księga kredytów w Polsce” opracowana przez (...) Banków (...) w marcu 2015 roku, 3) „Ocena wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu” Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, W. 2013, 4) Informacja w zakresie skutków projektu ustawy o sposobach przywrócenia równowagi stron niektórych umów kredytu i umów pożyczki. Wpływ na instytucje kredytowe Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, W. 2015, 5) „Raport UOKiK dotyczący spreadów”, wrzesień 2009, 6) S. Prezesa (...) x dnia 16 czerwca 2016 roku wraz z załącznikami, 7) stanowisko Pierwszego Prezesa SN/Biura Studiów i Analiz SN z dnia 06 września 2016 r. Były zatem to opinie, stanowiska i poglądy różnych podmiotów, powstałe niejednokrotnie po dacie zawarcia przedmiotowej umowy, które nie mogły zastąpić konkretnych ustaleń dotyczących treści tej umowy i udzielanych powodom informacji podczas jej zawierania.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela także rozważania prawne przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Należy zauważyć, że znaczna część wskazanych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego była już podnoszona przez pozwanego w toku postępowania przed Sądem I instancji i do których Sąd Okręgowy odniósł się w uzasadnieniu orzeczenia.

Co do zasady umowa kredytu indeksowanego do waluty CHF mieści się w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 ustawy z 1997 r. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe). Uzupełnieniem zasady swobody umów jest przepis art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew stanowisku pozwanego, zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że nieważność umowy kredytu w całości wynika z bezskuteczności abuzywnych postanowień wprowadzających do niej ryzyko kursowe. Takie postanowienia w świetle orzecznictwa TSUE, które Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela, określają główny przedmiot umowy (m.in. wyroki z dnia 20 września 2017 roku, C-186/16, z dnia 20 września 2018 roku, C-51/17, z dnia 14 marca 2019 roku, C-118/17, z 03 października 2019 roku, C-260/18).

Kwestionowane przez powodów postanowienia umowy kredytu obejmują nie tylko zasady przeliczenia kursów walut, ale i także zapisy, które wprowadzają do umowy ryzyko kursowe, stanowiąc klauzulę określającą główne świadczenia stron. Klauzula ryzyka walutowego (klauzula wymiany) stanowi zatem essentialium negotii umowy kredytu indeksowanego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, stwierdził, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczane we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenia kredytobiorcy.

Wbrew zarzutom apelacji trafnie za niedozwolone w świetle art. 385¹ § 1 k.c. uznał Sąd Okręgowy klauzule indeksacyjne zawarte w § 2 ust. 2, § 4 ust. 3, § 6 ust. 3 umowy kredytu. Oceny uczciwego charakteru tych postanowień,

jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17 (OSNC 2019/1/2, Lex) stosownie do art. 4 ust. 1 oraz art. 3 ust. 1 wdrożonej do polskiego porządku prawnego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 05 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonać z chwili zawarcia umowy kredytu z odniesieniem do wszystkich okoliczności, o których pozwany wiedział lub mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy. Nieuczciwy charakter umowy zawarty we wskazanych postanowieniach umownych polegał na przeliczeniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy z waluty polskiej na walutę CHF po raz pierwszy przy uruchomieniu kredytu poprzez wypłatę kwoty, a następnie każdorazowo przy spłacie rat kredytu. Takie ukształtowanie treści umowy nie spełniało zdaniem Sądu Apelacyjnego wymogów określonych w art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 prawa bankowego, bowiem nie określało w sposób jednoznaczny kwoty kredytu, którą z dnia zawarcia umowy powodowie zobowiązani byli zwrócić. Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia. Tymczasem powodowie składając wniosek o udzielenie kredytu w dniu 7 listopada 2006 roku i ostatecznie podpisując umowę w dniu 27 listopada 2006 roku nie byli w stanie ustalić wysokości zobowiązania, gdyż miało zostać ono ustalone dopiero w dacie uruchomienia kredytu.

Abuzywny charakter miał również wskazany w tych postanowieniach umownych mechanizm przeliczania kwoty kredytu i ustalania wysokości rat kredytowych rzutuający na zakres świadczeń stron oparty o kurs CHF ustalany przez pozwanego. Nadto, do przeliczenia dokonywanego przy wypłacie kredytu stosowany był kurs kupna CHF, zaś przy przeliczaniu wysokości spłacanych rat, a także w przypadku przedterminowej spłaty całości czy części rat – kurs sprzedaży tej waluty. Co istotne, w treści umowy nie zdefiniowano i nie wskazano prostym i zrozumiałym językiem kryteriów, w jaki sposób pozwany będzie ustalał kursy kupna i sprzedaży CHF. Wprawdzie w § 1 pkt 1 umowy zawarty jest zapis, że „Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą kursów” to sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16⁽⁰⁰⁾ każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy”. Tożsamej treści definicja została zawarta w § 2 Regulaminu kredytu hipotecznego DOM. Z treści tych uregulowań nadal nie sposób jednak wywnioskować precyzyjnych przesłanek, jakimi miał kierować się pozwany bank ustalając kurs waluty obcej.

Zatem, zgodzić należy się z Sądem I instancji, że w taki sposób pozwany uzyskał możliwość samodzielnej modyfikacji wysokości kwoty wypłaconej jako kapitał kredytu, a następnie określonej w złotych wysokości spłacanych rat tak w zakresie kapitału, jak i odsetek. Okoliczność, w jakim zakresie pozwany korzystał z tej możliwości i czy ewentualnie przyjmowany do przeliczenia kurs CHF był zbliżony ze średnim kursem NBP nie ma znaczenia dla konstrukcji samej umowy. Dla oceny abuzywnego charakteru postanowienia umownego ma znaczenie to, że nie stanowiące uzgadnianego elementu stosunku prawnego łączącego strony, zasady w oparciu o które tabele były ustalane, zależały wyłącznie od woli banku i mogły w każdym momencie ulec zmianie. W doktrynie i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że odwołanie się do kursów walut zawartych w tabeli i ogłaszanych w siedzibie banku narusza równowagę stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Prawo banku do ustalania kursu waluty nieograniczone nieskonkretyzowanymi, obiektywnymi kryteriami zmian stosowanych kursów walutowych świadczy o braku właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, które uniemożliwia konsumentowi przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów wynikających dla niego z umowy konsekwencji ekonomicznych. Podkreślić należy, że w każdym przypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeżeli określone świadczenie zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron. Stanowisko to staje się już ugruntowane w judykaturze. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z 28 kwietnia 2022 roku, III CZP 40/22 „sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeżeli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c.”

W przedmiotowej umowie oba kursy waluty tj. kupna i sprzedaży były ustalane przez pozwanego, bez precyzyjnego określenia w postanowieniach umowy sposobu, czy reguł ustalania tego kursu. Takie postanowienia klauzuli indeksacyjnej pozwalały pozwanemu na dowolną i nieograniczoną umową zmianę wysokości świadczenia. Wprawdzie pozwany bank nie miał wpływu na wysokość kursów stosowanych na rynkach walutowych, jednak sposób określania kursów stosowanych przez bank dla poszczególnych transakcji w świetle umowy był niczym nieograniczony. Kryteria rynkowe i potencjalny wpływ nadzoru finansowego nie stanowią tu wystarczającego obostrzenia. Bank mógł ustalić równocześnie kilka tabeli kursów i stosować je w zależności od rodzaju transakcji, a więc inny kurs stosować dla transakcji kantorowych, inny dla skupu/sprzedaży dokonywanej za pośrednictwem rachunków bankowych, zaś jeszcze inny dla obliczeń związanych z udzieleniem i spłatą kredytu. W ten sposób powodowie nie mieli możliwości zweryfikowania prawidłowości określonej przez pozwanego równowartości kredytu w CHF, który został jej wypłacony w złotych, ani prawidłowości wyliczonej w danym miesiącu raty kredytu, którą zobowiązani byli zapłacić. Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie przedstawionym w wyroku z dnia 03 kwietnia 2020 roku (VI ACa 27/19, Legalis), że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (zob. także wyrok SN z dnia 29 października 2019 roku, IV CSK 309/18).

Mechanizmy, służące do przeliczania złotych na franki szwajcarskie, by mogły być stosowane muszą być uzgodnione i zaakceptowane przez obie strony w dacie zawierania umowy, a także winny być sformułowane w sposób jednoznaczny. Niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. (por. wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2019r., sygn. akt IV CSK 159/17)

W oparciu o poczynione w sprawie ustaleń faktycznych zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że pozwany nie zrealizował ze szczególną starannością, jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka kursowego. (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 14 sierpnia 2020 roku, sygn. akt I ACa 865/18) Tymczasem ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej miało zasadnicze skutki. Zwiększenie raty kredytu i wysokości zadłużenia pozostałego do spłaty miały największe znaczenie dla konsumenta i ewentualnego naruszenia jego interesów, gdyż w oczywisty sposób wpływa na stan majątkowy kredytobiorcy. Jeżeli kurs waluty przekroczy określony poziom, to kredyt stanie się nieopłacalny, zaś w przypadkach skrajnych doprowadzi kredytobiorcę do fatalnej sytuacji finansowej. Te okoliczności prowadzą do wniosku, że wypełnienie obowiązku informacyjnego wymagało pełnej informacji o ryzyku zarówno w odniesieniu do wysokości raty, jak i kapitału pozostałego do spłaty - możliwej do uzyskania w dacie zawarcia umowy. Pozwany udzielając informacji o kredycie nie odwołał się do kursów historycznych, nie zwracał powodowi uwagi co do możliwości w krótkim przedziale czasowym radykalnego wzrostu kursu walutowego, dopuszczając jedynie wzrost kursu waluty jedynie o 20% - a taki właśnie wniosek winien płynąć z analizy tego rodzaju kursów. Należyta informacja o ryzyku kursowym nie może opierać się na założeniu, że każdy rozważny kredytobiorca świadomy jest, że kursy walut są zmienne. Istotne bowiem jest nie to, że kursy walut ulegają zmianie, a to jakie są skutki takich zmian dla wysokości świadczeń stron oraz jakie są ich granice. Nawet rozważny konsument, nie jest profesjonalistą, który powinien posiadać wiedzę i umiejętności jej profesjonalnego zastosowania w zakresie analiz ekonomicznych lub finansowych, czy też wiedzę o historycznych zmianach kursów walut. Przy ocenie ryzyka kursowego jest w pełni uprawniony do opierania się na informacji z banku. Dlatego ma właśnie prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd. Nie mogą przy tym być udzielane konsumentowi informacje, które mogłyby zaburzyć jego postrzeganie ryzyka np. wskazywanie na popularność danego rodzaju kredytu czy też informacje, które mogłyby wskazywać na ograniczony zakres zmian kursu. Niedopuszczalne jest też udzielanie informacji opartych o stwierdzenie, że określona waluta jest walutą stabilną, gdyż to nie od stabilności tej waluty, a od stabilności waluty, w której kredytobiorcy osiągają dochody, zależy skala przyjmowanego przez nich ryzyka walutowego. Brak tego rodzaju pouczenia, pomimo że banki posiadały

w dacie udzielania kredytu pewne scenariusze, czy prognozy rozwoju sytuacji na poszczególnych rynkach wskazuje na rażące naruszenie interesów powódki jako konsumenta.

Zatem, analizowane postanowienia umowy dotyczące indeksacji nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia pozwanego banku, jak też świadczeń kredytobiorcy, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji pozwanego. Brak było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów pozwany ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Prowadzi to do wniosku, że postanowienia umowne określające główne świadczenia stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie były jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Zgodzić przy tym należy się z Sądem Okręgowym, iż w toku postępowania pozwany nie wykazał, aby postanowienia umowne zostały indywidualnie uzgodnione z powodami (art. 385¹ § 4 k.c.). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu; w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.) Za indywidualnie uzgodnione można bowiem uznać jedynie te postanowienia, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania. Należy przy tym także wziąć pod uwagę art. 3 ust. 2 Dyrektywy 93/13, która w sposób wyraźny określa, kiedy mamy do czynienia z klauzulami abuzywnymi. Z uregulowania zawartego w przepisie wynika, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Jak wskazuje się w orzecznictwie, nie chodzi tu o sytuację, w której konsument ma jedynie potencjalną, hipotetyczną, możliwość pertraktacji. Konieczne jest wspólne ustalenie ostatecznego brzmienia klauzul umownych, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których ma on realny wpływ na treść kontraktu, chyba że poszczególne postanowienia zostały przez niego sformułowane i włączone na jego żądanie (patrz: postanowienie SN z 6 marca 2019 r. I CSK 462/18; wyrok SN z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powodów postanowień umownych dotyczących waloryzacji wynikał już z samego sposobu zawarcia przedmiotowej umowy – opartej o treść stosowanego przez pozwanego banku wzorca umowy. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione.

Konkludując, wskazywane i kwestionowane przez powodów postanowienia przedmiotowej umowy o kredyt dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron – główny przedmiot umowy i tym samym klauzule waloryzacyjne stanowią *essentialia negotii* umowy kredytu indeksowanego. W związku z tym, że postanowienia te kształtują prawa i obowiązki powodów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy oraz nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny, jak też stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla powodów, jak również nie były one z powodami indywidualnie ustalane to postanowienia te, jak była o tym mowa już wyżej, w świetle zarówno przepisów dyrektywy 93/13 i przepisów kodeksu cywilnego uznają należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powodów (art. 385¹ § 1 k.c.).

Wbrew stanowisku pozwanego trafnie Sąd Okręgowy stwierdził, że po wyeliminowaniu z umowy klauzuli indeksacyjnej umowa ta nie może dalej wiązać. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (pkt 45) orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków

z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. także wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, pkt 43). Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, Legalis). Poglądy te Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Wprowadzanie w miejsce kursu kupna i sprzedaży CHF jakiegokolwiek innego miernika wartości (np. kursu średniego NBP) byłoby zbyt daleko idącą modyfikacją umowy. (zob. wyrok S.A. w Katowicach z dnia 26 października 2020 roku, I ACa 530/20) Celem dokonanej indeksacji kwoty kredytu udzielonego powodom było to, aby jego koszt (wysokość oprocentowania) był ustalany w odniesieniu do korzystniejszych (niższych) stóp procentowych właściwych dla waluty obcej, z czym jednak nierozzerwalnie związane jest ryzyko kursowe, które przyjmuje na siebie kredytobiorca w zamian za nabycie prawa do tańszego kredytu. Oba te elementy są ze sobą ściśle powiązane, albowiem z ekonomicznego punktu widzenia nie jest możliwe zastosowanie stóp procentowych właściwych dla waluty obcej do ustalania kosztów kapitału wyrażonego w złotych. Skoro zatem strony przewidywały wprowadzenie mechanizmu waloryzacji, ale mechanizm ten został wprowadzony w sposób nieprawidłowy, a nadto zachodzi brak możliwości zastąpienia tych nieprawidłowo wprowadzonych klauzul jakimikolwiek innymi znajdującymi się w porządku prawnym, umowa taka nie mogła być wykonywana.

Zgodzić należy się z Sądem I instancji, iż nie ma także możliwości podstawienia w tej sprawie uregulowania zawartego w art. 358 § 2 k.c. w miejsce postanowień uznanych za abuzywne. Odwołanie się do tego przepisu nie usuwałoby z umowy postanowień abuzywnych, te bowiem nie odnoszą się wyłącznie do zasad ustalania przez bank kursu CHF i zagadnienia spreadu, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem walutowym. Takiego ryzyka nie usuwa wskazany art. 358 k.c., który ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej. Z tych samych przyczyn wykluczone jest zastosowanie w sprawie w miejsce postanowień abuzywnych np. art. 24 i 32 ustawy o Narodowym Banku Polskim, jako mających charakter ogólny, których ratio legis nie jest zastępowanie luk w umowie wywołanych wyeliminowaniem z niej postanowień niedozwolonych. Nie ma również mowy o podstawieniu pod nie ustalonych zwyczajów, bowiem jedyne, jakie wchodziłyby w grę to zwyczaje dotyczące kredytów indeksowanych, a takie się nie wykształciły. Analogicznie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344, wypowiedział się co do niemożności zastąpienia klauzul abuzywnych postanowieniami dotyczącymi kredytu złotowego czy też denominowanego/indeksowanego do średniego kursu CHF w Narodowym Banku Polskim z uwagi na brak normy prawnej pozwalającej na taką operację, a nadto nieobjęcie takiego rozwiązania zgodnym zamiarem stron umowy.

Zgłaszając zarzuty naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. oraz art. 358 § 2 k.c. i art. 41 prawa wekslowego, a także art. 65 k.c. i art. 56 k.c. apelujący zmierzał do utrzymania umowy kredytu w mocy poprzez zastosowanie w miejsce kursu umownego, kursu średniego NBP dla franka szwajcarskiego. Tymczasem Trybunał Sprawiedliwości wskazywał wielokrotnie, że jeżeli sąd w świetle całości okoliczności sprawy w postępowaniu głównym stwierdza nieuczciwy charakter postanowienia umownego, to powinien odstąpić od jego stosowania - zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13. Odnosi się to także do rozpatrywanej w postępowaniu głównym klauzuli indeksacyjnej (por. wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C#212/20, pkt. 57). Jedynie w wypadku, gdyby stwierdzenie nieważności nieuczciwego warunku zobowiązywało sąd do unieważnienia umowy w całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w związku z czym unieważnienie to skutkowałoby niejako ukaraniem konsumenta, sąd krajowy mógłby zastąpić ten warunek przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (zob. wyrok z 18 listopada 2021 r. C-212/20, pkt 72, postanowienie z 4 lutego 2021 r., C#321/20, pkt 43 i przytoczone tam orzecznictwo). W przedmiotowej sprawie nie sposób przyjąć, aby stwierdzenie nieważności umowy kredytu na skutek abuzywności postanowienia nakładającego na konsumenta ryzyko kursowe mogłoby być dla tego konsumenta

niekorzystne, zwłaszcza że umowa została już wykonana. Nadto, przywołane przez pozwanego art. 65 k.c., art. 358 § 2 k.c. oraz art. 41 pr. wekslowego nie spełniają wskazanych przez TSUE warunków, które pozwalałyby uznać, że przepisy te mogą mieć zastosowanie do uzupełniania luk w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, powstałych wskutek usunięcia z umowy niedozwolonych postanowień umownych (por. wyroki w sprawie C-260/18 oraz C-212/20). Żaden ze wskazanych przez pozwanego przepisów nie nadaje się przy tym do uzupełnienia luki powstałej wskutek abuzywności postanowienia wprowadzającego do umowy ryzyko kursowe stanowiące zasadniczą przyczyną bezskuteczności całej umowy. Dwa ze wskazanych wyżej przepisów odnoszą się do zasad wyznaczania kursu waluty, a trzeci tj. art. 65 k.c. jest ogólną normą określającą zasady wykładni oświadczeń woli.

Zarzut naruszenia art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy prawo bankowe (tzw. ustawa antyspreadowa) przez jego błędną wykładnię, co doprowadziło do nieuwzględnienia faktu, iż wejście w życie tej ustawy uchyliło potencjalną abuzywność postanowień umowy dotyczących mechanizmu indeksacji także należało uznać za chybiony. Samo wejście w życie ustawy spreadowej w żaden sposób nie wpłynęło na ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień umowy i jej konsekwencji dla bytu umowy. Późniejsze zmiany ustawowe nie wykluczają konieczności oceny uczciwości postanowień umownych na dzień zawarcia umowy. (zob. wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17)

Zatem, usunięcie zakwestionowanych klauzul indeksacyjnych czyni zawartą umowę kredytu dotkniętą nie dającym się usunąć brakiem skutkującym jej nieważnością.

W konsekwencji stwierdzenia nieważności umowy *ex tunc* i *ex lege* słusznie Sąd Okręgowy przyjął za zasadne żądanie zwrotu kwot, jakie powodowie świadczyli w ramach wykonania nieważnej umowy w oparciu o art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c. Pozwany w zarzutach apelacyjnych nie kwestionował, iż w związku z realizacją umowy kredytu powodowie dokonali wpłat w łącznej wysokości, której zwrotu obecnie się domagają, stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą wypłaconego im kapitału kredytu, a wpłatami tytułem rat kredytowych. Obowiązku zwrotu świadczenia nie eliminuje fakt, iż powodowie mimo posiadania świadomości co do kwestionowanych zapisów umowy realizowali wynikające z niej świadczenia. Zgodnie bowiem z art. 411 pkt 1 k.c. wiedza w zakresie braku obowiązku realizowania świadczenia nie wyłącza obowiązku jego zwrotu m.in. wówczas, gdy spełnienie świadczenia nastąpiło w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Przyjmuje się, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c.), niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20, LEX nr 3120579; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i przytoczone tam obszernie orzecznictwo). Jak wskazał także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07 maja 2021 roku, III CZP 6/21, jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Z uwagi na sankcję nieważności bezwzględnej albo bezskuteczności umowy *ex tunc* ze względu na brak możliwości utrzymania po eliminacji abuzywnych postanowień, przy kwalifikacji świadczenia powodów jako nienależnego najbardziej odpowiednią kondycją spośród wymienionych w art. 410 § 2 k.c. jest *condictio sine causa*. Zachodzi ona wówczas, gdy czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Z bezwzględną nieważnością czynności prawnej należy zrównać bezskuteczność umowy ze skutkiem *ex tunc* z uwagi na niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. charakter postanowień określających główne świadczenia stron. Takie stanowisko wyrażane jest również w doktrynie. Podkreśla się, że ze wszystkich kondycji skonstruowanych w art. 410 k.c. właśnie *condictio sine causa* najlepiej odpowiada przypadkom świadczeń spełnionych na podstawie klauzul abuzywnych (zob. P. Książak, w: Osajda, Kodeks cywilny, Komentarz t. II, 2017 s. 372).

Nie był przy tym trafny zarzut apelującego, że wierzytelność powodów z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia jest przedawniona. Skoro do zwrotu świadczeń spełnionych przez strony na podstawie umowy ma zastosowanie reżim zwrotu nienależnego świadczenia, dotyczy to także reguł przedawnienia roszczeń (art. 118 k.c.). Zważywszy jednak na

zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 55, 67), należy przyjąć, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyrażonej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia. Oznacza to, że pozwany bank nie może przyjmować, iż roszczenie kredytobiorcy-konsumenta uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwania do zwrotu spełnionych w wykonaniu umowy świadczeń było możliwe już w dniu ich spełnienia. Nie można również podzielić zarzutu, że roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia jest roszczeniem okresowym. Aby przyjąć, że wynikające z takich świadczeń roszczenie ma charakter okresowy konieczne jest istnienie odpowiedniej podstawy prawnej, wyrażonej w ustawie albo czynności prawnej, z której wynika taki charakter. Nie wystarczy faktyczne spełnianie świadczeń w pewnych odstępach czasu. Podstawą do przyjęcia, że świadczenia powodów miały charakter okresowy nie mogą być też postanowienia umowy uznanej za nieważną. Skoro umowa jest nieważna, to nie ma podstaw do rozróżniania odsetkowej i kapitałowej części rat, gdyż w ogóle nie doszło do skutecznego ustalenia ratalnej spłaty. Powodowie podjęli ostateczną decyzję powołując się na całkowitą nieważność umowy w dacie złożenia pozwu tj w dniu 14 października 2020 roku i stanowisko swoje podtrzymali na rozprawie w dniu 08 czerwca 2021 roku, w związku z czym nie doszło do przedawnienia ich roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia nawet w części.

W kwestii wymagalności, z uwagi na podniesiony zarzut naruszenia art. 481 k.c. w związku z art. 455 k.c., w judykaturze prezentowany jest pogląd, że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie zawierają regulacji co do sposobu określenia momentu aktualizacji roszczenia kondycyjnego i ustalenia terminu spełnienia świadczenia przez wzbogaconego, co prowadzi do wniosku, że termin spełnienia świadczenia z tego tytułu określać należy zgodnie z zasadami wyrażonymi w art. 455 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2017 r., V CSK 577/16, Legalis nr 1682029, wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2014 r., V CSK 421/13, Legalis nr 1067198). Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela do wykonania zobowiązania, co oznacza, że powinien to uczynić po dojściu do jego wiadomości wezwania wierzyciela do spełnienia świadczenia. Skoro pierwszym wezwaniem pozwanego do zapłaty był pozew, zasadnie zgodnie z żądaniem pozwu Sąd Okręgowy zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia następnego po doręczeniu pozwu. Sąd Apelacyjny nie znalazł przy tym żadnych uzasadnionych podstaw do zasądzenia odsetek za opóźnienie dopiero od prawomocności wyroku skoro jasne stanowisko powodów było znane pozwanemu od początku procesu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. apelację pozwanego w punkcie 1 sentencji oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny w punkcie 2 orzekł stosowanie do treści art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6) i § 10 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz.U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.).

SSA Aleksandra Korusiewicz